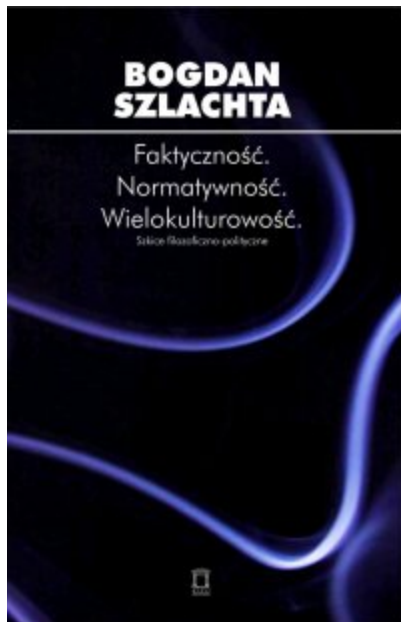


Faktyczność. Normatywność. Wielokulturowość **- Bogdan Szlachta**

Do rąk Czytelnika trafia tomik zawierający szkice traktujące o zagadnieniach różnych; każdy ze szkiców dotyka jednak problemów, z którymi zmagali się lub wciąż zmagają ci, których zwie się myślicielami politycznymi lub nawet filozofami polityki; ci zatem, którzy uprawiali lub uprawiają uporządkowany namysł nie tyle nad konkretnymi rozwiązaniami możliwymi do wprowadzenia w danych okolicznościach przy użyciu prawa lub metod dopuszczonych przez nie, ile nad uzasadnieniami systemu normatywnego wiążącego poddanych lub obywateli, za którym stoi monopol struktur państwowych w zakresie użycia przymusu.



Do rąk Czytelnika trafia tomik zawierający

szkice traktujące o zagadnieniach różnych; każdy ze szkiców dotyka jednak problemów, z którymi zmagali się lub wciąż zmagają ci, których zwie się myślicielami politycznymi lub nawet filozofami polityki; ci zatem, którzy uprawiali lub uprawiają uporządkowany namysł nie tyle nad konkretnymi rozwiązaniami możliwymi do wprowadzenia w danych okolicznościach przy użyciu prawa lub metod dopuszczonych przez nie, ile nad uzasadnieniami systemu normatywnego wiążącego poddanych lub obywateli, za którym stoi monopol struktur państwowych w zakresie użycia przymusu.

Faktyczność. Normatywność. Wielokulturowość

Bogdan Szlachta

wydawca: Ośrodek Myśli Politycznej

ilość stron: 200

Wprowadzenie

Faktyczność. Normatywność. Wielokulturowość.

Do rąk Czytelnika trafia tomik zawierający szkice traktujące o zagadnieniach różnych; każdy ze szkiców dotyka jednak problemów, z którymi zmagali się lub wciąż zmagają ci, których zwie się myślicielami politycznymi lub nawet filozofami polityki; ci zatem, którzy uprawiali lub uprawiają uporządkowany namysł nie tyle nad konkretnymi rozwiązaniami możliwymi do wprowadzenia w danych okolicznościach przy użyciu prawa lub metod dopuszczonych przez nie, ile nad uzasadnieniami systemu normatywnego wiążącego poddanych lub obywateli, za którym stoi monopol struktur państwowych w zakresie użycia przymusu. Może się bowiem niekiedy wydawać, że myśl polityczna traktuje o pomysłach przedstawianych przez polityków uwikłanych w bieżące spory, pragnących zrealizować cele krótko- lub długofalowe i po to sięgających po władzę lub dążących do jej przejęcia, by cele te osiągnąć (jest przecież wiele prac traktujących o myśli politycznej w takim wymiarze). Myśl polityczna wkracza jednak również w obszary daleko istotniejsze, a ten, kto ją bada, musi sięgać

nie tyle po programy polityczne partii, lecz po prace teoretyczne, których autorzy starają się uzupełnić namysł prawników, socjologów polityki, a zwłaszcza polityków; musi tak czynić, jeśli pragnie zrozumieć proponowane „sposoby przechodzenia” od tego, co tylko faktyczne, do tego, co normatywne, od opinii, postulatów, ocen, woli jednostek, grup, partii czy ich przywódców, rozmaitych suwerenów: ciał przedstawicielskich, królów, ba – ludu nawet czy „narodu politycznego”, do ustalanych w jakiś sposób reguł wspieranych sankcją ewentualnego zastosowania przymusu wobec sprzeciwiających się tym ustaleniom.

przeczytaj całe wprowadzenie i spis treści książki

przeczytaj jeden z tekstów z tomu